

Sygn. akt V ACa 763/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SA Edyta Mroczek

Sędziowie: SA Ewa Kaniok (spr.)

SO (del.) Elżbieta Wiatrzyk - Wojciechowska

Protokolant: Aneta Walkowska

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2020 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Zakładów (...) numer (...) S.A. z siedzibą w Z.

przeciwko M. B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie

z dnia 21 grudnia 2015 r., sygn. akt II C 904/12

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchyla nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie w dniu 19 lipca 2012 r. (w sprawie o sygnaturze**

**II Nc 74/12) i oddala powództwo, zasądając od (...) Zakładów (...) numer (...) S.A. z siedzibą w Z. na rzecz M. B. kwotę (...) (siedemnaście tysięcy dziewięćset trzydzieści trzy) złote tytułem zwrotu kosztów procesu;**

**II. zasądza od (...) Zakładów (...) numer (...) S. A. z siedzibą w Z. na rzecz M. B. kwotę (...) (czternaście tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego oraz kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego;**

**III. nakazuje pobrać od (...) Zakładów (...) numer (...) S. A. z siedzibą w Z. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie kwotę 14310 (czternaście tysięcy trzysta dziesięć) złotych tytułem opłaty od apelacji, od której uiszczenia pozwany był zwolniony.**

Elżbieta Wiatrzyk – Wojciechowska Edyta Mroczek Ewa Kaniok

**Sygn. akt V ACa 763/19**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 lipca 2012 r. (...) Zakłady (...) Spółka Akcyjna w Z. wniosła o zasądzenie od M. B., prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Ośrodek (...) M. B., kwoty 286.200 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 października 2011 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania.

W dniu 19 lipca 2012 roku Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, w którym nakazał M. B., aby zapłacił na rzecz powoda kwotę 286.200 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 26 października 2011 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 3.578 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

W dniu 7 sierpnia 2012 r. pozwany złożył zarzuty od nakazu zapłaty, zaskarżając ten nakaz w całości i wnosząc o jego uchylenie, oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów procesu według norm przepisanych.

**Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie** utrzymał w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany w dniu 19 lipca 2012 r.

Z ustaleń faktycznych, jakie legły u podstaw tego rozstrzygnięcia wynikał, że Spółka (...) z siedzibą w Z. powstała w dniu 28 grudnia 2007 r., jako spółka Skarbu Państwa. Do jej zadań należy m.in. produkcja elementów elektronicznych i sprzętu elektronicznego, działalność w zakresie telekomunikacji satelitarnej i telekomunikacji przewodowej, działalność związana z doradztwem w zakresie informatyki, z oprogramowaniem oraz działalność usługowa w zakresie informatyki. M. B. jest emerytem, z zawodu zawodowym żołnierzem. Od kilkunastu lat prowadzi własną działalność gospodarczą - Ośrodek (...) M. B.. Współpracował z powodową spółką serwisując sprzęt związany z łącznością.

W dniu 11 października 2010 r. strony zawarły umowę, dzięki której powódka miała pozyskać, przy pomocy pozwanego, zdolność oraz niezbędną wiedzę do zakupu oraz dalszej odsprzedaży produktów biometrycznych firmy (...) Inc. oraz integrować te produkty z własną technologią łączności satelitarnej (...). Pozwany zobowiązał się do zapewnienia klientów zainteresowanych zakupem, których zamówienia bądź zapytania ofertowe miał przekazywać spółce. Zobowiązał się do wygenerowania i dostarczenia dochodowych sprzedaży rozwiązań biometrycznych, bazujących na produktach firmy (...) Inc. dla końcowych klientów z regionu (...). Umowa miała obowiązywać przez okres 12 miesięcy od dnia jej podpisania, a następnie mogła być przedłużana corocznie za obopólną zgodą. Pozwany zobowiązał się, że w ciągu pierwszego okresu ważności umowy łączna wartość dochodów spółki ze sprzedaży produktów klientom skierowanym przez niego do pozwanego będzie nie mniejsza niż 2.000.000 złotych, przy marży nie większej niż 10%, ale i nie mniejszej niż 5%. Spółka zobowiązała się przekazać pozwanemu środki pieniężne na poczet świadczenia usług stanowiących przedmiot umowy. W przypadku nieosiągnięcia przez spółkę założonych dochodów, określonych w umowie jako wartość celowa, pozwany zobowiązał się zwrócić otrzymaną kwotę w terminie 14 dni od zakończenia pierwszego okresu umowy, w wysokości proporcjonalnej do niezrealizowanej przez powódkę wartości dochodów ze sprzedaży produktów.

Po zawarciu umowy M. B. podejmował czynności wstępne zmierzające do jej zrealizowania. Przeszkolił sześciu pracowników powodowej spółki. Wielokrotnie prezentował urządzenia F. dla grup i osób zainteresowanych wyrobami biometrycznymi. Ponadto przygotował dla spółki ofertę do przetargu organizowanego przez Ministerstwo Obrony Narodowej oraz przeprowadził merytoryczną korespondencję w jej imieniu z odpowiedzialnym oficerem, w celu sprecyzowania niejasnych zapisów Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia. Pozwany opracował również dla powódki i potencjalnych klientów historyczny rys biometrii wojskowej, oraz prezentację (...). Ponadto opracował podstawy dotyczące uruchomienia sekcji biometrycznej w powodowej spółce oraz stworzenia pierwszego produktu spółki, wykorzystującego produkty i technologie (...), analizę rynku (...), prezentacje dla izraelskiego klienta (...) F.. Wraz z innymi specjalistami przygotował obsługę prezentacji i demonstracji urządzenia F. oraz systemu (...) wraz z oprogramowaniem serwerowym (...) (...) Inc. dla delegacji zagranicznych zainteresowanych rozwiązaniami biometrycznymi na Międzynarodowych Targach (...) w K. we wrześniu 2011 roku, w tym dla Wiceministra Obrony Izraela, Wiceministra Obrony Indii, Przedstawiciela Ministerstwa Obrony Pakistanu, Włoch, Rumunii oraz Przedstawiciela Departamentu Obrony U.S.A. W listopadzie 2010 roku przygotował udział powódki w przetargu na wyposażenie (...) w B. w system identyfikacji biometrycznej (...), bazujący na technologii i produktach firmy (...)

W dniu 22 września 2011 r., w wyniku niewywiązania się z § 3 umowy (brak umów na sprzedaż urządzeń i realizacji wynikającego z tego zysku), powódka skierowała do pozwanego wezwanie do wykonania umowy, a w przypadku braku wykonania zażądała zwrotu do dnia 25 października 2011 r. kwoty 315.480 złotych wypłaconej w na podstawie § 4 ust. 1 umowy. Pozwany otrzymał powyższe wezwanie w dniu 28 września 2011 r. Pismem z dnia 27 października 2011 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty należności wynikających z niewykonania zobowiązań zawartych w umowie z dnia 11 października 2010 r. tj. kwoty 286.200 złotych w terminie 14 dni od daty otrzymania wezwania.

Pismem z dnia 15 listopada 2011 r. M. B. zobowiązał się do uregulowania zadłużenia w kwocie 234.000 złotych plus VAT. Jednocześnie zwrócił się o przedłużenie terminu spłaty do 6 miesięcy, doliczając do wskazanej kwoty należne ustawowo odsetki. Powodowa spółka wyraziła na to zgodę.

W dniu 22 listopada 2011 r. strony zawarły ugodę, w której pozwany uznał dług w kwocie 286.200 złotych brutto. Termin spłaty należności odroczone do dnia 26 maja 2012 r., a w okresie odroczenia terminu spłaty naliczane miały być odsetki ustawowe. Niewykonanie przez pozwanego tego zobowiązania miało skutkować odstąpieniem od ugody przez powódkę oraz natychmiastową wymagalnością całego zadłużenia. Ponadto pozwany zobowiązał się do poinformowania spółki, w terminie co najmniej jednego miesiąca przed upływem terminu spłaty należności, o swojej sytuacji ekonomiczno - finansowej, która uniemożliwiłaby mu terminowe wykonanie określonego w ugodzie zobowiązania.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, że strony zawarły umowę współpracy w zakresie świadczenia usług o charakterze czynności czysto faktycznych, do której należy odpowiednio stosować przepisy o umowie zlecenia (art. 734 § 1 k.c.). Jakkolwiek umowa taka co do zasady nie jest umową rezultatu (jak umowa o dzieło), lecz umową starannego działania, nie wpływa to jednak na ustalenie zasad odpłatności zlecenia i wypłaty wynagrodzenia na rzecz przyjmującego zlecenie. W umowie z dnia 11 października 2010 r. pozwany zobowiązał się do doprowadzenia do sprzedaży urządzeń objętych umową i wygenerowania dla strony powodowej zysku z tego tytułu. Strony umowy przewidziały jednak sytuację, w której powyższy rezultat nie zostanie osiągnięty, albowiem niewątpliwie jest, iż doprowadzenie do zawarcia umów na sprzedaż i dostawę urządzeń biometrycznych, stanowiło w dacie zawarcia umowy okoliczność niepewną. Oceniając treść umowy, sąd pierwszej instancji uznał, że strony nie określiły dojścia do skutku umów sprzedaży/dostawy urządzeń biometrycznych jako warunku koniecznego realizacji umowy, a jedynie określiły zakres realizacji umowy pod względem finansowym, względnie brak rezultatu finansowego, co stanowić miało podstawę wypłaty wynagrodzenia należnego pozwanemu. Niewątpliwie więc strony w sposób jednoznaczny określiły wielkość wynagrodzenia pozwanego, względnie brak wynagrodzenia, w zależności od wyniku finansowego umowy. Pozwany mógł bowiem otrzymać bądź wynagrodzenie wprost umową określone, bądź wyższe, jeżeli zyski spółki byłyby wyższe, względnie był zobowiązany do zwrotu wypłaconego wynagrodzenia, w przypadku gdyby spółka zysku nie uzyskała. Takie określenie zasad wynagrodzenia z tytułu zawartej umowy nie stoi, zdaniem Sądu Okręgowego, w sprzeczności z samym charakterem umowy. Pozwany przyjął bowiem na siebie określone czynności faktyczne, jednakże miał świadomość tego, iż może je wykonać nieodpłatnie, w przypadku niewygenerowania zysku dla powódki i warunek ten, podpisując umowę, zaakceptował.

Sąd Okręgowy nie zakwestionował podejmowania przy pozwanego czynności zmierzających do zrealizowania umowy, wskazując jednak, iż, jak wynika ze zgromadzonej w sprawie dokumentacji, część z tych czynności była dokonywana jeszcze przed zawarciem umowy z dnia 11 października 2010 r., a część podjęta została przy pomocy osób trzecich, które nie były wymienione jako strony przedmiotowej umowy. Pozwany nie kwestionował treści umowy, nie konsultował treści umowy z profesjonalistami i nie wprowadzał zmian do projektu umowy, godząc się na zapisy przedstawione przez stronę powodową, wskazując że miał zaufanie do powódki, ponieważ strony współpracowały ze sobą już wcześniej. Pozwany miał więc świadomość zasad wypłacenia wynagrodzenia z tytułu zawartej umowy, jak i sposobu określenia wysokości tegoż wynagrodzenia. Sąd Okręgowy podkreślił, iż pozwany nie udowodnił, aby podpisując umowę jego zdolność do czynności prawnych była w jakikolwiek sposób zakłócona, jak również, aby do podpisania umowy doszło pod wpływem jakiegokolwiek przymusu ze strony powódki. Sąd pierwszej instancji uznał więc, że pozwany miał świadomość tego, iż umowa będzie umową odpłatną w przypadku wygenerowania zysku po stronie

powodowej, a wysokość wynagrodzenia mogła być bądź równa określone w umowie bądź wyższa, ewentualnie niższa. Na wypadek niewygenerowania zysku umowa w ogóle nie miała charakteru odpłatnego. Tym samym strona powodowa może, na podstawie art. 735 § 1 k.c., skutecznie dochodzić zwrotu wypłaconej należności. Pozwany zaś nie skorzystał z wynikającej z art. 742 k.c. możliwości żądania zwrotu wydatków, które poczynił w związku z wykonaniem umowy. Nie wykazał, a nawet nie podnosił, aby nie wyrażał zgody na brak odpłatności w przypadku niewygenerowania zysku.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, że strony zawarły ugodę z uwagi na niewywiązanie się pozwanego z obowiązku zwrotu wynagrodzenia wypłaconego na podstawie umowy z dnia 11 października 2010 r. W ugodzie pozwany uznał dług w wysokości 286.200 złotych brutto, a spółka wyraziła zgodę na przesunięcie spłaty zadłużenia do dnia 26 maja 2012 r. Pozwany początkowo nie kwestionował zapisów zarówno umowy, jak i zawartej ugody. Dopiero w toku postępowania złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków czynności prawnej z uwagi na brak świadomości co do prawdziwego stanu rzeczy objętej ugodą. Oceniając to oświadczenie z punktu widzenia przesłanek określonych w art. 918 § 1 k.c. sąd pierwszej instancji stwierdził, że twierdzenie pozwanego, iż podpisując ugodę działał pod wpływem błędu co do okoliczności faktycznych nie zostało udowodnione. Nie można uznać, że pozwany nie miał wiedzy co do stanu faktycznej sytuacji, w której się znajdował. Miał bowiem świadomość istnienia długu, który uznał nie tylko w treści ugody, ale również w treści pisma z dnia 15 listopada 2011 r., skierowanego do prezesa zarządu spółki R. G., w którym wniósł o przedłużenie terminu spłaty istniejącego zobowiązania na okres 6 miesięcy. Pozwany nie wykazał również, na czym miałyby polegać jego błędy co do okoliczności faktycznych. Zasady przyznania wynagrodzenia wynikały bowiem wprost z umowy. Pozwany nie udowodnił, aby powódka w sposób celowy uchyliła się od czynności prawnej, dokonanej w związku z działaniami pozwanego, do których zobowiązał się na podstawie umowy. W związku z zarzutem odnoszącym się do niezrealizowania umowy z dnia 23 września 2010 r. (konsorcjum z C.), Sąd Okręgowy podniósł, iż to postępowanie przetargowe nie było prowadzone w związku umową będącą przedmiotem oceny w niniejszym procesie. Odnosząc się do zarzutu podwyższenia marży sąd pierwszej instancji wskazał natomiast, iż pozwany nie wykazał, aby była to czynność faktyczna, o istnieniu której nie wiedział i która w ogóle miała miejsce po podpisaniu umowy z października 2010 roku. Nieudowodnione pozostało natomiast twierdzenie, że pozwany, z uwagi na swój stan zdrowia, działał w stanie wykluczającym świadomość podejmowanych przez siebie czynności.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż roszczenie powódki jest zasadne i na podstawie art. 496 k.p.c. utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym w dniu 19 lipca 2012 r.

**Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany M. B.,** zaskarżając go w całości zarzucił naruszenie:

1. art. 65 § 2 k. c. poprzez jego niezastosowanie w sprawie i w efekcie przyjęcie, że strony wiązała pisemna umowa w jej literalnym brzmieniu, mimo sprzeczności tego wniosku z częścią zebranego w sprawie materiału, a w konsekwencji naruszenie art. 917 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c, gdyż ugodą nie może odnosić się do nieistniejącego stosunku prawnego;
2. art. 227 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 k.p.c. poprzez pominięcie znacznej części materiału dowodowego, mimo konieczności wszechstronnego jego rozważenia i braku jakiegokolwiek wzmianki o powodach tego stanu rzeczy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, pozostawiając temu sądowi do rozstrzygnięcia kwestię zasądzenia kosztów procesu.

W odpowiedzi powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w drugiej instancji według norm przepisanych.

**Wyrokiem z dnia 6 grudnia 2017 r., Sąd Apelacyjny w Warszawie** w punkcie pierwszym zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie w dniu 19 lipca 2012 r. (w sprawie o sygnaturze II Nc 74/12) i oddalił powództwo,

zasądzać od (...) Zakładów (...) numer (...) S.A. z siedzibą w Z. na rzecz M. B. kwotę 7.200 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu; w punkcie drugim zasądził od (...) Zakładów (...) numer (...) S.A. z siedzibą w Z. na rzecz M. B. kwotę 14.400 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego; w punkcie trzecim nakazał pobrać od (...) Zakładów (...) numer (...) S.A. z siedzibą w Z. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie kwotę 14.310 złotych tytułem opłaty od apelacji, od której uiszczenia pozwany był zwolniony.

**Wyrokiem z dnia 3 października 2019 r., Sąd Najwyższy po rozpoznaniu skargi kasacyjnej powódki** uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

**Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

apelacja jest zasadna i prowadzi do zmiany zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 par. 1 k.p.c.

Ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne.

Rozważania prawne sądu I instancji są w znacznej części wadliwe.

Zgodnie z art. 917 k.c. przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać. Ugoda jest więc czynnością prawną kausalną. W razie nieistnienia stosunku prawnego będącego przedmiotem ugody ugoda jest nieważna (bezpprzedmiotowa). Okoliczność, w jakiej zawierana jest ugoda, sprawia, że ugoda nie tworzy między stronami nowego stosunku prawnego, ale prowadzi do częściowego zmodyfikowania istniejącego stosunku (J. Jezioro (w:) E. Gniewek, P. Machnikowski, Komentarz, 2013, s. 1505). Częściowo na nowo ukształtowane stosunki są pochodną wzajemnych ustępstw poczynionych sobie nawzajem przez strony (tak Zdzisław Gawlik Komentarz do art. 917 kodeksu cywilnego LEX). W polskim systemie prawnym regułą jest przyczynowość czynności prawnych. W ugodzie dłużnik odwołuje się więc do długu powstałego wcześniej w stosunkach z wierzycielem, potwierdza jego istnienie i zobowiązuje się go spłacić, jeżeli dług w rzeczywistości nie istnieje podważona zostaje materialnoprawna podstawa ugody, sama ugoda takiego długu nie tworzy.

Zawierając ugodę z 30.11.2011r. (k.20), strony odwołały się do długu wynikającego z umowy z dnia 11.10.2010r. Dłużnik zawarł w niej oświadczenie o uznaniu długu w kwocie 286.200 zł. wynikającego z w/w umowy (par. 2).

Istotą sporu w sprawie niniejszej jest zatem kwestia, czy oświadczenie pozwanego o uznaniu długu jest skuteczne, jeżeli dłużnik dowiedzie, że dług w rzeczywistości nie istnieje, podważona zostaje materialnoprawna podstawa zobowiązania i uznanie długu staje się bezskuteczne. Nie jest to przesłanka wymagająca uchylenia się od skutków złożonego oświadczenia woli o uznaniu długu, ponieważ nie dotyczy wady tego oświadczenia lecz jego bezprzedmiotowości. Właściwe uznanie długu przybierające postać umowy potwierdza bowiem istnienie długu powstałego wcześniej ale takiego długu nie tworzy (zob. wyrok SN z 9.04.2015r. V CSK 398/14).

Umowa zawarta przez strony 11.10.2010r. należy do kategorii umów nienazwanych.

Pozwany zobowiązał się w niej do realizacji dwóch kategorii zadań:

a) określonych w załączniku (...), dzięki którym zgodnie z preambułą powód miał pozyskać zdolność i wiedzę do zakupu oraz dalszej odsprzedaży produktów biometrycznych firmy (...) Inc. i integrować te produkty z własną technologią łączności satelitarnej (...) (par. 1 ust.2, k.5);

b) Wygenerować i dostarczyć na rzecz powoda dochodowe sprzedaże rozwiązań biometrycznych bazujących na produktach firmy (...) dla końcowych klientów z regionu (...) (par. 1 ust.1).

Zgodnie z par. 4 umowy, na poczet usług z kategorii a) tj. określonych w par. 1 ust. 2 umowy powód zobowiązał się przekazać określone środki pieniężne nazwane wynagrodzeniem.

Za usługi z kategorii b) pozwany miał otrzymać prowizję ale tylko w przypadku gdy dochody powoda pochodzące ze sprzedaży produktów klientom skierowanym przez pozwanego, w ciągu pierwszych 12 miesięcy obowiązywania umowy, przekroczą łącznie 2.000.000 zł.

Zgodnie z par. 4 ust. 3 umowy, w przypadku nie osiągnięcia przez powoda założonych dochodów w wysokości 2.000.000 zł. pozwany zobowiązał się zwrócić powodowi wynagrodzenie otrzymane za usługi z kategorii a) w proporcjonalnej wysokości do niezrealizowanej przez powoda wartości dochodów.

Jednocześnie strony zobowiązały się do lojalności, unikania rywalizacji a w szczególności do wstrzymania się od reprezentowania i sprzedaży konkurencyjnych produktów ( par. 6a umowy).

Zawarta przez strony umowa jest w istocie umową o współpracy gospodarczej, do której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu ( art. 750 k.c.). Zgodnie z art. 735 par. 1 k.c., zasadą jest, że za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie, wykonanie zlecenia nieodpłatnie może mieć miejsce tylko gdy nieodpłatność wynika wprost z umowy lub okoliczności.

Z par. 4 umowy oraz z preambuły, w której zawarto postanowienie: (...) przekaze (...) środki pieniężne określone w umowie na poczet świadczenia przez (...) usług stanowiących jej przedmiot” ( k.5) wynika, że zlecenie miało charakter odpłatny.

Wynagrodzenie określone w par. 4 ust. 1 umowy wypłacone zostało po zrealizowaniu przez pozwanego usług określonych w par. 1 ust. 2 umowy a kwestia należytego wykonania tych usług nie jest sporna.

Wysokość wynagrodzenia uzależniona została przez strony od osiągnięcia celu umowy jakim było uzyskanie przez pozwanego 2.000.000 zł. dochodów ze sprzedaży produktów klientom skierowanym przez pozwanego w okresie 12 miesięcy obowiązywania umowy.

Strony postanowiły, że w przypadku nie osiągnięcia przez powoda założonych dochodów pozwany zwróci otrzymane wynagrodzenie w proporcjonalnej wysokości do niezrealizowanych dochodów ( par. 4 ust.3).

Sąd I instancji nie ocenił w/w zapisu umowy pod kątem art. 353<sup>(1)</sup> k.c. Granice swobody kształtowania treści umowy o współpracy gospodarczej, której celem jest osiągnięcie zysku ( a taki cel niewątpliwie przyświecał obu stronom umowy), gdy osiągnięcie tego zysku łączy się z ryzykiem inwestycyjnym, wyznaczają reguły uczciwości i lojalności kupieckiej. Reguły te nakazują rozłożenie ryzyka gospodarczego na obie strony umowy. W ocenie Sądu Apelacyjnego strona powodowa w umowie z 11.10.2010 przerzuciła na pozwanego całe ryzyko przedsięwzięcia gospodarczego, a także rażąco naruszyła zasadę ekwiwalentności świadczeń. W konsekwencji prawidłowe wykonanie przez pozwanego usług określonych w par. 1 ust. 2 umowy ( zadania z załącznika (...)) nie gwarantowało pozwanemu wynagrodzenia jeśli powód nie osiągnął określonego poziomu sprzedaży. Wykonanie zadań z załącznika (...) po stronie pozwanego generowało koszty zaś po stronie powoda przynosiło przysporzenia w postaci uzyskania „wiedzy i zdolności do zakupu oraz dalszej odsprzedaży produktów biometrycznych firmy (...) Inc. i integrowania tych produktów z własną technologią łączności satelitarnej (...) ( a taki cel poza tym określonym w par. 3 umowy również przyświecał stronom, co wynika wprost z preambuły umowy).

Pozwany otrzymał m. innymi wynagrodzenie w kwocie 176.400 zł. brutto za opracowania techniczno- informacyjne ( dostarczył opracowania M. B. with (...),(...) D. P., (...) (...), (...) (...) (...), (...) (...)- k.80 protokół), 75000 zł. za usługi eksperta, i 493,67 zł. za działania organizacyjno- administracyjne ( k.51 rozliczenie). W ramach konsultacji przeprowadził kampanię marketingowo – handlową w kraju i zagranicą, demonstrował rozwiązania i

szkolił pozwanego z obsługi urządzeń firmy (...) Inc. ( k.68 oświadczenie, oraz protokoły k. 84-88, sprawozdania k.73-82, faktury k. 90-95).

W świetle powyższych okoliczności uzależnienie wypłaty wynagrodzenia należnego pozwanemu za usługi wykonane w ramach par. 1 ust. 2 umowy ( zadania według załącznika (...) umowy) i odebrane przez powoda bez zastrzeżeń, od poziomu dochodów powoda ze sprzedaży produktów klientom skierowanym przez pozwanego, prowadzi do rażącej nie ekwiwalentności świadczeń obu stron.

Ryzyko przedsięwzięcia inwestycyjnego przerzucone zostało w całości na pozwanego, przy całkowitym braku obowiązków po stronie powodowej. Zgodnie z par. 1 ust. 1 umowy (k.5), pozwany zobowiązał się do dostarczania na rzecz powoda „dochodowych sprzedaży rozwiązań biometrycznych bazujących na Produktach firmy (...)” i w przypadku nie osiągnięcia przez powoda założonych dochodów 2000.000 zł. miał zwrócić wynagrodzenie otrzymane za usługi zrealizowane według załącznika (...) niezależnie od przyczyn braku założonych dochodów po stronie powoda i od tego, czy przyczyny te zostały przez pozwanego zawinione a więc także w sytuacji starannego wykonywania swoich obowiązków.

Zgodnie z par. 1 ust. 1 umowy z 11.10.2010r., przedmiotem dochodowych sprzedaży miały być rozwiązania biometryczne bazujące na Produktach firmy (...) Inc. tymczasem w umowie nie określono żadnych parametrów, które spełniać mają owe rozwiązania biometryczne, obowiązków powoda w zakresie stworzenia owych rozwiązań, terminu w jakim mają być zrealizowane ani trybu ich oferowania do sprzedaży. Z preambuły do umowy wynika jedynie, że powód ma integrować produkty biometryczne firmy (...) Inc. z własną technologią łączności satelitarnej (...). W istocie wykonanie przez pozwanego zobowiązania określonego w par. 1 ust. 1 umowy zależało w przeważającej mierze od zachowania powoda, od jego lojalności i od tego czy i jakie rozwiązania biometryczne bazujące na Produktach firmy (...) Inc. powód stworzył i oferował do sprzedaży w okresie 12 miesięcy od podpisania umowy z 11.10.2010r.

Wynagrodzenie za wykonanie usług co do zasady może być powiązane z osiąganymi wynikami ale nie w taki sposób by w razie prawidłowego, odpowiednio starannego wykonywania swoich obowiązków usługodawca mógł w ogóle nie uzyskać wynagrodzenia. Swoboda stron w kształtowaniu umów doznaje ograniczeń określonych w art. 353<sup>1</sup> k.c. stanowiącym, że strony mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Przez zasady współżycia społecznego należy w niniejszej sprawie rozumieć zasady rzetelności i lojalności w stosunku do partnera umowy, od przedsiębiorcy wymagać należy zachowania reguł uczciwości kupieckiej. Powód przerzucił na pozwanego całe ryzyko przedsięwzięcia gospodarczego oraz rażąco naruszył zasadę ekwiwalentności świadczeń. Rozwiązanie takie ( postanowienie zawarte w par. 4 ustęp 3 umowy) rażąco narusza zasady uczciwości i lojalności kontraktowej i na zasadzie art. 58 par. 2 k.c. jest nieważne jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Skutkiem nieważności tego postanowienia jest bezskuteczność uznania przez pozwanego długu w ugodzie z dnia 30.11.2011r.

Zagadnienie czy pozwany akceptował taki kształt umowy nie ma wpływu na wykładnię jej treści ani jej zgodności z zasadami współżycia społecznego, jeżeli bowiem umowa została ukształtowana w taki sposób, że jej postanowienie w świetle art. 58 par. 2 k.c. dotknięte jest nieważnością, to w tym zakresie wola stron nie ma znaczenia, ponieważ nie może doprowadzić do ustanowienia obowiązków lub przyznania uprawnień pozostających w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Nieważność postanowienia zawartego w par. 4 ustęp 3 umowy z 11.10.2010 nie oznacza nieważności całej umowy. Skoro nie budzi wątpliwości, że pozwany wykonał zadania określone w załączniku (...), a wysokość wynagrodzenia za wykonanie tych zadań określono w par. 4 ust. 1 umowy, brak jest podstaw do żądania od pozwanego zwrotu owego wynagrodzenia. Z par. 4 ustęp 1 umowy wynika, że wynagrodzenie przekazano na poczet usług określonych w par. 1 ustęp 2 umowy.

Na marginesie zauważyć należy, że postanowienie zawarte w par. 4 ustęp 3 umowy z 11.10.2010 nie może być traktowane jako skutecznie zastrzeżona kara umowna w rozumieniu art. 483 par. 1 k.c. zgodnie z którym, można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2017 r., V CSK 28/17 „W ujęciu art. 483 i 484 k.c. kara umowna stanowi ryczałtowo określony surogat odszkodowania należnego wierzycielowi z tytułu odpowiedzialności kontraktowej dłużnika. Zastrzeżona przez strony stosunku obligacyjnego kara umowna należy się zatem wierzycielowi tylko wtedy, gdy niewykonanie lub nienależyte wykonanie przez dłużnika zobowiązania niepieniężnego jest następstwem okoliczności, za które on ponosi odpowiedzialność (art. 471 k.c.), tj. gdy - jeżeli strony co innego nie zastrzegły, ani co innego nie przewiduje szczególnie przepis ustawy - niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania niepieniężnego wynika z niezachowania przez dłużnika należytej staranności (art. 472 k.c.), czyli z jego winy w postaci, co najmniej, niedbalstwa; a jeżeli strony w umowie rozszerzyły odpowiedzialność dłużnika, obejmując ją ponadto niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania z powodu innych oznaczonych okoliczności (art. 473 k.c.), albo jeżeli rozszerzenie takie przewiduje szczególnie przepis ustawy - gdy niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania wynika również z tych szerszej ujętych okoliczności - w czym przejawia się, w takich przypadkach, odpowiedzialność dłużnika na zasadzie ryzyka, a nie można wykluczyć, iż wyjątkowo nawet absolutna. Strony zaostrzając na podstawie art. 473 § 1 k.c. odpowiedzialność dłużnika przez oderwanie jej od zasady winy muszą jednak w umowie ściśle określić mające uzasadniać odpowiedzialność dłużnika okoliczności, niemieszczące się w granicach wyznaczonych przez art. 472 k.c.”

W umowie zawartej 11.10.2010r. odpowiedzialność dłużnika oderwana została od zasady winy, co należy wnosić na podstawie literalnego brzmienia par. 4 ustęp 3 umowy, który uzależnia zwrot wynagrodzenia od nieosiągnięcia przez (...) założonych dochodów, bez względu na przyczynę takiego stanu rzeczy i nie określiły w umowie okoliczności mających uzasadniać odpowiedzialność dłużnika, niemieszczących się w granicach wyznaczonych przez art. 472 k.c. tak jak tego wymaga art. 473 par. 1 k.c. W tej sytuacji dłużnik może odpowiadać co najwyżej za niezachowanie należytej staranności ( art. 472 k.c.) Zastrzeżenie kary umownej za brak efektów przedsięwzięcia gospodarczego, na zasadzie absolutnej odpowiedzialności dłużnika bez określenia okoliczności uzasadniających taką odpowiedzialność jest nieskuteczne. Z umowy nie wynika aby dłużnik przyjął odpowiedzialność za szkodę z powodu okoliczności, za które odpowiedzialności nie ponosi. Zresztą przyjęcie przez niego takiej odpowiedzialności byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, stanowiłoby bowiem całkowite przerzucenie na pozwanego ryzyka przedsięwzięcia gospodarczego i naruszałoby równowagę kontraktową stron.

Sąd Apelacyjny ustalił, że pozwany wykonywał zobowiązanie z należyłą starannością. Podstawę takiego ustalenia stanowią zeznania świadka W. L. ( Prezesa powódki do 2011r.), który zeznał: „ jak dla mnie pozwany wywiązał się z tej umowy w 100%”, oraz „Zakłady nie zbudowały projektu fizycznie, w którym można byłoby zamontować dany sprzęt. Wynikało to z małego zespołu, który powołaliśmy i braku sił” k.1145, oraz zeznania pozwanego ( k.1171 i nast.) i zeznania świadka J. Z., który podpisał umowę z pozwanym jako członek zarządu powoda ( k.638v-640). Świadek ten zeznał, że problem z realizacją projektu był po stronie powoda a nie pozwanego ( k.639v). Zeznania R. O. w charakterze strony nie są miarodajne gdyż brał on udział jedynie w zawieraniu ugody natomiast nie brał udziału w zawieraniu i wykonywaniu umowy z 11.10.2010r. Istotne w jego zeznaniach jest jednak twierdzenie, że „Celem umowy było wygenerowanie przez L. przychodów ze sprzedaży rozwiązań biometrycznych...spółka na tamten czas nie miała w ogóle takiego produktu, produkty, które mogła oferować pochodziły od firmy amerykańskiej C.” k.1169. Zeznania tej treści potwierdzają stanowisko pozwanego, iż gotów był wykonać umowę ale doznał przeszkód ze strony pozwanego, który nie stworzył produktu w postaci rozwiązań biometrycznych bazujących na produktach firmy (...) Inc., przez co niemożliwe było wygenerowanie sprzedaży produktu.

W świetle w/w ustaleń faktycznych brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwany ponosi odpowiedzialność za ewentualną szkodę doznaną przez powoda ( art. 472 k.c.). Nie ma zatem podstaw do obciążenia go karą umowną. Powództwo nie zasługuje więc na uwzględnienie.

Bezskuteczność uznania przez pozwanego długu w ugodzie z dnia 22.11.2011r. i z dnia 30.11.2011r. implikuje zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku na podstawie art. 386 par. 1 k.p.c.



O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu określoną w art. 98 par. 1 i 3 k.p.c. nie znajdując okoliczności przemawiających za zastosowaniem art. 102 k.p.c. albowiem zawarcie w umowie z dnia 11.10.2010r. zapisu naruszającego zasady współżycia społecznego a przez to nieważnego obciąża właśnie powoda jako autora treści par.4 ust. 3 umowy.

Na koszty procesu za I instancję składają się: opłata od zarzutów od nakazu zapłaty w kwocie 10.733 zł. ( k101a) oraz wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 7200 zł. ( par. 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Na koszty postępowania apelacyjnego składa się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 14400 zł. zgodnie z par. 2 pkt 7 w zw. z par. 10 ustęp 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 113 ustęp 1 ustawy z 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał pobrać od strony powodowej opłatę od apelacji , której pozwany nie miał obowiązku uiścić.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie par. 2 pkt 7 w zw. z par. 10 ustęp 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w zw. z art. 108 par. 1 k.p.c.

Elżbieta Wiatrzyk –Wojciechowska Edyta Mroczek Ewa Kaniok